



43,5 litra krwi oddali krwiodawcy podczas pielgrzymki do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie - Łagiewnikach 28 lipca. Pielgrzymka pod patronatem honorowym metropolity krakowskiego ks. kard. Stanisława Dziwisza odbyła się w ramach ogłoszonej przez Caritas kampanii „Podaruj Kroplę Miłości”.

Przybyli krwiodawcy zrzeszeni m.in. w klubach prowadzonych przez Polski Czerwony Krzyż i Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi Rzeczypospolitej Polskiej, ich rodziny oraz osoby zainteresowane pozostaniem honorowym dawcą krwi.

Przez 7 stanowisk do poboru krwi, obsługiwanych przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przewinęło się 121 osób, 97 z nich zostało zakwalifikowanych do oddania krwi. Pielgrzymi mogli zostać również potencjalnymi dawcami szpiku oraz zaopatrzyć się w deklaracje woli dotyczące zgody na oddanie po śmierci swoich narządów i tkanek do przeszczepów.

„Prośmy, aby nasza miłość Boga motywowała nas do czynienia dobra drugiemu człowiekowi. Oby nas też ogarnęła ta iskra miłosierdzia Bożego, która pozwoli nam pomagać - mówił w przewodniczący Mszy św. wicedyrektor Caritas Polska, ks. dr Marcin Brzeziński. – Oddajecie

krwem ludziom, których nigdy nie poznacie. Ale naszym największym skarbem nie jest to, co zdobędziemy na ziemi. Może kiedyś Bóg powie: popatrz, to jest twoje dzieło – i może niejednen, może tłumek ludzi powstanie, którym uratowaliście życie”.

W ramach ogólnopolskiej kampanii „Podaruj Kroplę Miłości”, która rozpoczęła się w lutym br. w różnych miejscach Polski uzyskano już prawie 1500 litrów krwi.

Dyrektor krakowskiej Caritas ks. Bogdan Kordula dziękując uczestnikom pielgrzymki, którzy oddali krew, przypomniał, że dziesięć lat temu bazylikę Miłosierdzia Bożego konsekrował bł. Jan Paweł II. – „Pozostały nam po nim relikwie w postaci kropeł krwi. Chciałbym, żebyśmy wyszli stąd z przekonaniem, że tak jak Jan Paweł II pozostawił nam swą krew, tak każdy dawca ofiarował tu nie jedną kroplę, ale wiele kropli swojej krwi. Te pół litra krwi to dar, który pozostanie” - mówił.

Po Mszy św. płk. Henryk Zając, prezes Klubu HDK przy Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego wręczył order św. Maksymiliana Marii Kolbe zasłużonym krzewicielom idei krwiodawstwa p. Stanisławowi Taraszkiewiczowi, prezesowi Klubu Honorowych Dawców Krwi działającego przy AGH w Krakowie i p. Julianowi Szmydowi, honorowemu prezesowi Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi przy Rafinerii Jedlicze k. Krosna.

O popularyzacji idei krwiodawstwa wśród młodych opowiadała pielgrzymom Barbara Czarnik – nauczycielka z Kęt, która w 2002 r. zorganizowała akcję krwiodawstwa wśród młodzieży. Wielu młodych oddawało krew po raz pierwszy w dniu swoich 18. urodzin. Przez 10 lat oddali potrzebującym 900 litrów krwi. „Młodzi wstydzą się mówić, że robią coś niesamowitego, że ratują ludziom życie – mówiła. W zeszłym roku do szkoły przyjechał podziękować człowiek, któremu młodzież z naszej szkoły oddała 15 litrów krwi. Mówcie młodzieży, że jest dobra, że może robić dobre rzeczy - apelowała. – Jak bardzo jest potrzebna krew okazało się, kiedy sama zachorowałam. Potrzebowałam krwi i trzeba było na nią czekać 4 dni”.

Pielgrzymkę zakończyła koronka do Miłosierdzia Bożego.

Źródło: <http://www.krakowcaritas.pl>